

Tydzień Polskiego Związku Zachodniego rozpoczęty

ODRA i NYSA

granica narodów stojących na straży pokoju

W dniu 11 kwietnia rozpoczęły się w całym kraju uroczystości związane z obchodem Tygodnia Ziemi Zachodnich. Punktem centralnym tych uroczystości był Wałbrzych.

Już w przeddzień otwarcia Tygodnia Ziemi Zachodnich Wałbrzych przybrał odświętny charakter. Ze wszystkich okien kamienic zwisały flagi państwowe, wystawy sklepów ozdobiono godłami Państwa.

O godz. 20 odbył się capstrzyk. Jasno oświetlonymi ulicami przemarszerowała młodzież szkolna, górnicy i delegacje miejscowego społeczeństwa.

W niedzielę już od wczesnych godzin rannych na stadionie sportowym na Nowym Mieście gromadzi się pracownicy wszystkich zakładów z terenu miasta i powiatu, młodzież szkolna, organizacje polityczne, społeczne i t.p.

DEFILADA

Właściwa defilada rozpoczęła się o godz. 9-tej min. 45. Na trybunie przy ulicy marszałka Stalina zajęli miejsca: wicepremier Gomułka, wojewoda wrocławski Piaskowski, przewodniczący Woj. Rady Narod. Grochalski, gen. Małeck, przedstawiciel Armii Czerwonej gen. Nowikow oraz przedstawiciele czeskiego społeczeństwa z Brna z p.p. Haberem i Fikusem na czele.

Defiladę rozpoczął poczet sztabu Głównego Zarządu PZZ. Naprzeciw trybuny zajęła miejsce

orkiestra górników kopalni „Victoria”.

Pierwsza przemarszerowała młodzież szkolna. Ze swymi sztandarami przeddefilowali ZWM-owcy kopalni „Mieszko”. Doskonale zaprezentowała się młodzież przysposobienia przemysłowego z Rusinowej. Młode uczennice żeńskiej szkoły z Boguszu zostały powitane przez zebrane tłumy gromkimi oklaskami. Na pięknie udekorowanych autach pracownicy Zakładów Zjednoczenia Przemysłu Energetycznego zainstalowali ogromne turbogeneratory, nad którymi umieszczono pomysłowo wykonane transparenty.

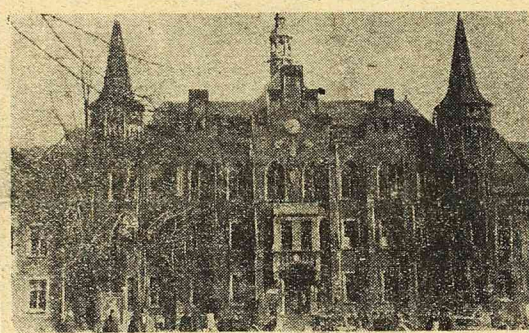
„Faktów historycznych, stworzonych walką i pracą narodu polskiego, który, działając w sojuszu ze Związkiem Radzieckim w imię sprawiedliwości dziejowej przywrócił Polsce ziemię nad Odrą, Nysą i Bałtykiem — nie zmienia żadne enuncjacje rewizjonistyczne”

(Z przemówienia wicepremiera Gomułki w Wałbrzychu, którego tekst podajemy na str. 2-giej)



szerowało około 20 tys. ludzi. Pochód zamknęli motocykliści.

Właściwa manifestacja odbyła się o godz. 12-tej na stadionie sportowym na Nowym Mieście. Olbrzymi ten stadion wypełniły wielkie tłumy ludności. Manifestację otworzył gospodarz miasta



Ratusz w Wałbrzychu

Fabryki porcelany Krister, Tielsch i Zofiówka wypadły nie mniej okazałe. Szczególnie pięknie wyglądał zespół Zofiówki, który na ośniahach aut zobrazował całokształt osiągnięć polskiej logi.

Ogółem przed trybuną przema-

prezydent Eugeniusz Szewczyk, który powitał przybyłych do Wałbrzycha gości oraz zebrane na stadionie tłumy.

Po przemówieniu Szewczyka przemówił wicepremier Gomułka.

(Dalszy ciąg na str. 2-giej)

Do czego zmierza Watykan?

Rewelacje drugiego tomu

»tajnych dokumentów Watykanu«

RZYM (PAP). Ukazał się w sprzedaży 2 tom książki pt. „Tajne dokumenty Watykanu”.

Podczas gdy tom 1 poświęcony był ingerencji Watykanu w sprawy wewnętrzne Włoch, tom 2 zawiera dokumenty, które świadczą, iż Watykan, wykorzystując imperialistyczną politykę Ameryki, pragnie doprowadzić do nowego „świętego przymierza”, czyli innymi słowy, do utworzenia federacji państw katolickich. Federacja ta miałaby nie dopuścić do rozwoju postępu i demokracji oraz upodobnić Europę do frankistowskiej Hiszpanii.

W książce znajdują się dokumenty, które dobitnie ilustrują politykę Watykanu popierania najbardziej reakcyjnych rządów (Salazara w Portugalii, Perona w Argentynie) i zwalczania wszelkich prób międzynarodowych, mających na celu doprowadzenie do porozumienia między wschodem i zachodem.

Niezwykle ciekawe są, zawarte w 2 tomie, sprawozdania „nuncjuszy

papieskich, przesyłane do stolicy apostolskiej.

W rozdziale, poświęconym Anglii znajdujemy m. in. sprawozdanie delegata stolicy apostolskiej w Londynie, m. r. Giusemo Godfrey'a, z 10 lutego 1948 roku, w którym donosi on, że Foreign Office zamierza zmienić swą politykę wobec Hiszpanii frankistowskiej. Foreign Office uznał, iż pomoc gen. Franco jest konieczna dla wzmożenia polityki angielskiej na morzu Śródziemnym i dlatego zwrócił się do Godfrey'a, aby nawiązał kontakt z nuncjuszem papieskim w Madrycie, celem przygotowania gruntu dla „ekstraktacji brytyjsko-hiszpańskich”.

W sprawozdaniu z dnia 13 lutego 1948 r. delegat apostolski w Londynie informuje papieża o prywatnie, naradzie przedstawicieli partii pracy i partii konserwatywnej, na której postanowiono, że „dla dobra Anglii, nie przeprowadzając „man w rządzie, należy zaciągnąć współpracę między obu stronnictwami”.

Aresztowanie przedstawiciela Albanii na terenie Włoch

TIRANA (APL). — Albańska Agencja Telegraficzna podaje wiadomość

o aresztowaniu przez władze włoskie Thomasa Sinisa, przedstawiciela Albanii przy komisji morskiej czterech mocarstw we Włoszech. Przybywał on w Rzymie na prośbę międzynarodowej komisji morskiej i brał udział w rozmowach dotyczących podziału włoskiej floty wojennej.

Aresztowanie dyplomaty albańskiego uznane jest przez rząd w Tiranie za prowokację i jawne pogwałcenie włoskiego traktatu pokojowego.

W obronie samodzielnosci Italii

RZYM (APL). — Włoski Front Demokratyczny wydał wczoraj manifest wyborczy w sprawie polityki zagranicznej.

Manifest domaga się rozbrojenia Włoch i odrzucenia wszelkich dyktandów przez obce państwa warunków natury politycznej i wojskowej, które mogłyby przyczynić się do ograniczenia niezależności, suwerenności i neutralności kraju. Manifest potępia politykę rządu de Gasperi, oświadcza, iż jest on związany z amerykańskim i europejskim ugrupowaniem politycznym, które doprowadziła do wojny i która dąży do wywołania nowego konfliktu.

Włoski Front Demokratyczny stwierdza dalej manifest — pragnie pokojowej współpracy gospodarczej z Szwecją, Związkiem Radzieckim i krajami Europy wschodniej.

Front Ludowy samierza wsząć kroki w kierunku porozumienia z Jugosławią oraz ze wszystkimi krajami, w których interes leży rozwiązanie sprawy Triestu.

Co dzień niesie

Czynny i fakty

Od trzech niemal lat naród polski jest znów — po wieloletniej przerwie — pełnoprawnym gospodarzem Ziemi Zachodnich. Od trzech lat tworzymy tu nowy rozdział dzieł naszych na rdzeń nie słowiańskich obszarach.

Nowy, tworzący się i z naszym udziałem rozdział historii. Iaczej się ściśle z dziejami i pracy autochtonicznej ludności polskiej, gębszej i wyniszczanej przez żywioł niemiecki.

Nasza historia na Ziemach Zachodnich nie zaczęła się przed trzema laty. Trwa od wieków. Obecnie powstały jedynie właściwe formy, w których żywie i intensywnie znajduje swój wyraz kultura polska i przejawy życia narodowego.

„Historii i nie tworzą słowa, lecz czynny, nie chęci i zamiary, lecz konkretne fakty” — powiedział wicepremier Gomułka na wczorajszych uroczystościach w Wałbrzychu. Tę historię gospodarza i kulturalną Zachodnich Ziemi Rzeczpospolitej tworzyły liczne pokolenia Ślązaków, które oparły się wynarodowieniu i nie zerwały więzi, łączącej ich z resztą Słowiańszczyzny.

Dalszy ciąg tej historii tworzy my.

Naród polski nie zagrał nikomu Ziemi Zachodnich. Wrócił na swe dawne tereny, mając ku temu zarówno historyczne prawa, jak i formalną zgodę wszystkich czterech zwycięskich państw alianckich.

I dlatego słowa wicepr. Gomułki, że „nikt na świecie nie może ludzi się, iż naród polski zrzeknie się swej prawnej ojczyzny” — mają pełne pokrycie opinii całego narodu. (w)

Gromyko składa „veto”

Sprawa przyjęcia nowych członków do ONZ

LAKE SUCCESS (APL). — Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa omawiana była sprawa przyjęcia do Organizacji NZ nowych członków. Delegaci amerykańscy i francuski wypowiedzieli się za przyjęciem Włoch, stwierdzając, iż krajowi temu „daje się krzywdę”.

Przedstawiciel Zw. Radzieckiego min. Gromyko uzależnił zgodę na przyjęcie Włoch do ONZ od przyjęcia Węgier, Rumunii i Bułgarii. Naród włoski — powiedział Gromyko — rozumie dobrze, gdzie ma szukać prawdziwych przyjaciół. St. Zjednoczone usiłują odbrnąć rolę przyjaciela Włoch, ale w istocie miesza się w sprawy wewnętrzne tego kraju. Zgłoszenie Włoch jako kandydata na członka naszej organizacji uważa się w chwili obecnej za grubymi niemiły trybunek wyborczy, mający na celu poparcie włoskiej prawicy. Swoimi demonstracyjnymi wnioskami St. Zjednoczone i W. Brytania usiłują ogłupić Włochów i zmusić jednocześnie Związek Radziecki do ponownego użycia prawa weta.

Delegat radziecki oświadczył, dalej iż rząd jego popiera w całej

pełni podanie Włoch, nie może się jednakże zgodzić, aby zaliczenie Italii w poczet członków ONZ zaszkodziło miało przyjęciu innych państw. Traktaty pokojowe podpisane zostały nie tylko z Włochami, ale i z Bułgarią, Rumunią, Węgrami i Finlandią. Państwa te mają takie same prawo uczestniczenia w ONZ, jak i Włochy.

„Włosi rozumieją oczywiście, oświadczył Gromyko, iż W. Brytania i St. Zjednoczone uczyniły z kwestii przyjęcia ich kraju do ONZ rozrywkę polityczną, gwałcąc świadomie porozumienie poc-

damskie, które przewiduje, że wszystkie ex - nieprzyjacielskie państwa traktowane być powinny po podpisaniu traktatów pokojowych na równej stopie”.

Sprzeciw delegata Związku Radzieckiego poparty został przez przedstawicieli Ukrainy, ponieważ jednakże 9-ciu pozostałych delegatów Rady Bezpieczeństwa opowiedziało się za przyjęciem Włoch do ONZ niezależnie od przyjęcia innych państw nieprzyjacielskich, min. Gromyko skorzystał z przysługującego mu prawa weta.

Milionowa tona węgla w Szczecinie

Kapitan okrętu »N. J. Ohlsen« otrzymał upominek

SZCZECIN (APL). — Wczoraj dyrektor Szczecińskiego Urzędu Morskiego w imieniu pracowników portu zaapelował o dokonanie w dniu 10 kwietnia 1948 r. przesłanki milionowej tony polskiego węgla eksportowego w Szczecinie.

O godz. 10 min. 30 nastąpiła uroczystość wręczenia kapitanowi statku S.S. »N. J. Ohlsen« Hensowi Jorgensenowi pamiątkowego dyplomu i upominka.

Dyrektor Bonarski po krótkim przemówieniu wręczył kapitanowi Jorgensenowi srebrną pamiątkę z napisem „Kapitanowi Jorgensenowi na pamiątkę milionowej tony węgla załadowanego w porcie szczecińskim”.

Kapitan Jorgensen podziękował z wdziękiem.

Był to ósmy kurs statku S.S. »N. J. Ohlsen« do polskiego Szczecina.

Pierwszy raz w historii Jerozolima

ostrzeliana z armat

JEROZOLIMA. — Wg doniesień Agencji Reutera wojna między Arabami i Żydami przeistoczyła się w walki przy pomocy nowoczesnej broni, jak ciężkie artylerie i lotnictwa.

Po raz pierwszy w swojej historii Jerozolima ostrzelana była przez ciężkie działa arabskie. Najwięcej polskich padło na żydowskie przedmieście Givat Szab. Artyleria arabska otworzyła również na dwa osiedla żydowskie położone o 8 km na zachód od Jerozolimy na osiedle do Tel-Awiv. Osiedla te leżą po obu stronach wsi Castel, która była terenem zawziętych saturnalnych obu stron i przechodziła z rąk do rąk.

W pobliżu Castel oddziały Hagahana wysadziły w powietrze kilka domów w osiedlu Arabskim.

„Force Ouvriere”

„nupilkami” rządu

PARYŻ (PAP). — Na mocy decyzji ministra pracy Daniela Mayera, rozłamowa „Force Ouvriere” z dniem 9 bm. została prawnie uznana za organizację, reprezentującą pracowników.

Kola związkowe podkreślają, że dezygnacja ta jest nielegalna, gdyż „Force Ouvriere” nie odbyła jeszcze kongresu konstytucyjnego i nie posiada nawet oficjalnej nazwy.

200 robotników rolnych we Wrocławiu radziło nad sprawami zawodowymi

(Jur.) W niedziele odbył się w Dużej Sal OKZ we Wrocławiu. Pierwsi Wojewódzki Zjazd delegatów Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Rolnych. Głównym celem zjazdu było obronienie statusowych zarządów w miejsce dotychczasowych komitetów.

Przewodniczącym zarządu Okr. Wrocławskiego został p. Jan Kolkas — sekretarzem — p. Henryk Zieliński. Przewodniczącym Zarządu Okręgowego w Legnicy wybrany został — p. Władysław Ojciec — sekretarzem — p. Wincenty Sibiński.

Obradywały na wysokim poziomie. Omówiono szereg zagadnień, między innymi poruszone kwestie wysięgu pracy na roli, oraz premowanie pracowników za wydajną pracę.

W Zjeździe brało udział przeszło 200-tu delegatów, przedstawicieli partii politycznych i zaproszeni goście z innych województw.

W dniu święta wieńcza politycznego Protest Polski

WARSZAWA (PAP). — Dnia 11 bm. z okazji międzynarodowego dnia B. Wiedzy Politycznej, z inicjatywą obłęgą woj. warszawskiego Polskiego Związku B. Wiedzy Politycznej hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych, odbył się w sali „Kina „Polonia” w Warszawie, wielki wiec byłych więźniów Politycznych i politycznych.

Wice zagłęb wiceprezesa. Zarz. G. Polskiego Zw. B. Wiedzy Politycznej hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych, Fukuiewicz, który oświadczył, że dzień 11 kwietnia, jako dzień oswobodzenia obozów koncentracyjnych w Buchenwaldzie, został przez Radę Narodową Międzynarodowej Federacji B. Wiedzy Politycznej uznany jako Międzynarodowy Dzień B. Wiedzy Politycznej i stanowi symbol klęski Niemiec hitlerowskich oraz upadku faszystowskiego ustroju, opartego na morderstwach i grabieżach. Dzień ten obchodzony jest przez 10 milionów B. Wiedzy Politycznej 18-tu narodów, zrzeszonych w FIAPP.

Przemówienia wygłosił: minister Świątkowski i wiceminister Balcid, go czym zebrani uchwalili rezolucję w której czytamy:

„Zebrani w dniu 11 kwietnia 1948 r. w Warszawie na wielkim wiecu manifestacyjnym — byli więźniowie polityczni hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych, pełniący niesłuszny wyrok amerykańskiego trybunału wojskowego w Norymberdze w sprawie B. Feldmarszałka Lissa i innych generałów niemieckiego wehrmachtu, gdyż wyrok ten nie tylko otwiera drogę do rehabilitacji innych hitlerowskich zbrodniarzy, lecz usprawiedliwia masakra partyzantów, zakładników, co grozi również usprawiedliwieniem obozów śmierci”.

Wicepremier Gomułka oświadcza:

Podlegacze wojenni są zbyt słabi aby zerwać pokój na świecie

(Z przemówienia na uroczystości otwarcia Tygodnia Ziemi Zachodnich w Walbrzychu)

Dobiega trzy lata od chwili, kiedy Ziemia Zachodnia Polski po Odry i Nysę Łużycką powróciła w granice państwa polskiego. Spoglądając dzisiaj wstecz na drogę przez ten czas przebyła widzieliśmy wspaniałe rezultaty heroicznego wysiłku narodu polskiego. Starliśmy z tych ziem pokost niemieczyny, wydobyliśmy je z upadku gospodarczego, spowodowanego wojną i ucieczką Niemców, zespoliliśmy je gospodarczo, politycznie, kulturalnie i administracyjnie z pozostałymi ziemiami polskimi w zwartą całość państwową. Krok za krokiem, dzień po dniu posuwalimy się naprzód, moźniły wysiłkiem łamałiśmy przeszko dy, budując od podstaw nowe życie na przywrócony Polsce terenach.

Zapewnienie bezpieczeństwa naszym granicom jest osią polityki rządu polskiego.

HANDLARZE ŚMIERCI

Agresywne Niemcy są dla nas czymś innym, niż dla Anglików czy Amerykanów. Nikomu na świecie nie wyrzadzili one tyle krzywd, co nam, Polakom. Przez całe wieki, od lat tysiąca, zagrabiali Niemcy na szcze ziemie, niszczyli, palili i rabowali kraj, mordowali nasz naród. Rachunki wyrządzonych krzywd nie nie potrafi wyrównać. W stosunku do Narodów Polskiego Niemcy postawili sobie za cel zniszczyć go do cna, zetrzeć z powierzchni ziemi i polskie. Anglii i Amerykanie nie widzieli wielkich obszarów kapu sty, pod uprawę których użyty został szczytny nawóz, sporządzony z kości ludzkich. Oświęcim, Majdanek, Treblinka i setki innych nazw obozów śmierci są dla nich pu sty słowem. Oba jest im wymowa cyfr, że na każdym 100 obywateli polskich 22 zostało uśmierconych, a natomiast straty wojenne Stanów Zjednoczonych wynoszą 2 ludzi na 1000 mieszkańców. To nasza krew stopiła się w ich złoto, to wojna, w której zginęli dziesiątki milionów ludzi, przyniosła amerykańskiemu kapitalistom dziesiątki miliardów dolarów.

Mentalność amerykańskich i angielskich kapitalistów upodabnia się coraz więcej do mentalności kapitalistów niemieckich i przypomina list firmy „Topf i Synowie” w Erfurcie, która w ofercie na budowę komór gazowych i krematoriów w Oświęcimiu pisała:

„Nasze przedsiębiorstwo dostarczyło już 4 piece krematoryjne do Dachau, 5 do innych obozów. Zawsze wywiązywaliśmy się z powierzonych obowiązków znakomicie i nigdy nie było powodu do reklamacji. Zaczynamy plan oferowanych pieców i pozwalamy sobie zwrócić uwagę, na naszą praktyczną i nową. Urządzenie to pozwala na automatyczne podnoszenie ciała do wnętrza pieca”.

Z tamtej strony Odry

»Możesz się trudnić bandytyzmem, byle nie w Bizonii«

Według doniesień prasy niemieckiej, od pewnego czasu obser wujemy w Niemczech ciekawe zjawisko: ludność niemiecka masowo przekracza granicę strefy, przekraczając ją nielegalnie z Bizonii na teren okupacji radzieckiej.

Niewątpliwie skutkiem tego są ostatnie trzy miesiące liczba kar tek aprowizacyjnych tej strefy wzrosła w porównaniu z ub. kwartałem o 214 tysięcy, czego nie można wytłumaczyć naturalnym przyrostem ludności.

Na konferencji prasowej w Weimarze minister spraw wewnętrznych Turyni, Eberat, oświadczył, że od grudnia 1947 r. do marca 1948 r. według danych policyjnych, z angielskiej i amerykańskiej strefy przeszło nielegalnie do Turyni ponad 74 tys. osób.

„Neues Deutschland” wyraża pogląd, że przyczyną tej ucieczki z Bizonii są prześladowania le-

Handlarzom śmierci jest obojędne, jakim towarem handluja, co wytwarzają, czy „piece z automatycznym podnoszeniem ciała”, czy też bomby atomowe. Najważniejsza rzecz, to wysokość zysków.

HITLERYZM

Angielskie władze okupacyjne odmówiły wydania Polse hitlerowskiego zbrodniarza Kopfa, wysunę tego po wojnie na stanowisko premiera Saksonii. W zachodniej części Niemiec wczorajsi hitlerowcy rozwijają antypolską propagandę rewizjonistyczną. Za zgodą władz okupacyjnych powstają tam organizacje w rodzaju: „Tow. obywateli Miasta Gdańska”, „Zrzeszenie właścicieli przedsiębiorstw znajdujących się na terytorium Polski”, które prowadzą propagandę wymierzoną przeciwko naszym granicom. Dla nas nie jest rzeczą obojędną, czy Niemcy stana-

się demokratyczne, czy też pójdą na zlistowski ślaziem. My rozumiemy, że Niemcy reakcyjne stanowią będa groźbę dla Państwa Polskiego i dla pokoju w Europie.

Polityka w stosunku do Niemiec nie kroczy po tej linii, jeśli chodzi o tzw. mocarstwa zachodnie. Nie bacząc na podpisane przez siebie zobowiązania co do demokratyzacji Niemiec, Wielka Brytania i Stany Zjednoczone już w roku 1946 zawarły ze sobą separatystyczne porozumienie, i omijając Radę Kontroli, scallły swoje strefy okupacyjne w Bizonię, i idą dalej po drodze stworzenia oddzielnego państwa zachodnio-niemieckiego. Po włączeniu Bizonii do tzw. planu Marshalla stało się jasnym, że Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja ignorują już otwarcie zobowiązania dotyczące Niemiec podpisane w 1945 r. Chcą one odbudować militarно-ekonomiczny potencjał Niemiec i oprzeć na e-

lementach wstecznych, przesiąkniętych duchem hitleryzmu.

NASZE MIEJSCE

Aby tej akcji przeszkodzić, musimy dążyć do tego, aby Niemcy były państwem jednolitym, z centralnym rządem demokratycznym, państwem kontrolowanym przez 4 mocarstwa. Dlatego zwyczajamy anglo-amerykańsko-francuską politykę w Niemczech, a popieramy politykę Związku Radzieckiego.

Mimo zachmurzenia horyzontu międzynarodowego, łamania umów i zobowiązań mimo rozbuchanej wojny nerwów, podlegacze wojenni są zbyt słabi, aby mogli się wazyć na zerwanie pokoju. Wszystkie narody świata, wszyscy ludzie pracy ciwstwiają się wojnie, nie chcą wojny. W oparciu o oetną twierdzącą pokój, jaką stanowi Związek Radziecki, rosła nieustannie siła światowego frontu pokoju, a w szere gach frontu stoi Naród Polski.

Twórczyni Polskiego Związku Zachodniego rozoczęł

ODRA i NYSA

granicą narodów stojących na straży pokoju

(Dokończenie ze str. 1-szej)

„Nikt i nic nie potrafi odwrócić dziejowych faktów”

Przewodniczący PZZ na miasto Walbrzych inż. Gawęcki odczytał treść uchwalonej przez zebranych rezolucji:

Zebrani w dniu 11 kwietnia na wielkiej manifestacji mieszkańców Walbrzycha stwierdzają: „W ciągu trzech lat od chwili odzyskania odwiecznych ziem polstowskich dzięki zwycięstwu Wojska Polskiego w sojuszu z Radziecką Armią nad Niemcami faszystowskimi dowiedliśmy naszą pracę, że naród polski potrafi z Ziemi Odzyskanych uczynić potężne źródło dobrobytu, rozwoju i siły Państwa Polskiego.

Pod kierownictwem Rządu Ludowego i obozu demokratycznego odbudowaliśmy nasze fabryki i kopalnie, załudniłiśmy miasta i wieś milionami Polaków, zaoraliliśmy nasze pola. Nikt i nic nie potrafi odwrócić dziejowych faktów, świadczących o niewzruszalnej żywotności ludu polskiego, budującego w warunkach demokracji ludowej granitowe fundamenty niepodległego bytu. Granica Polski na Odry i Nysę Łużycką stała się bezsporną granicą Polski i innych narodów sławiańskich, stojących na straży pokoju europejskiego.

Anglosascy podlegacze wojenni, łamiąc uroczyste podpisane umowy i traktaty międzynarodowe, usiłują powrócić do życia imperializmu niemieckiego. Podsycając jego antypolskie odwetowe dążenia przez swoje projekty podziału Niemiec, sabotaż demilitaryzacji i denazyfikacji i przez coraz bardziej jawne poparcie dla niemieckiej reakcji i szowinizmu, chcieliby oni uczynić z Niemiec zarzewie nowej pozoji wojennej.

Nasza odpowiedzialność na to kłopotliwe imperialistów i reakcji międzynarodowej będzie jeszcze większy wysiłek nad rozwojem Ziemi Odzyskanych, nad zwiększeniem produkcji i wydajności pracy, nad rozwojem polskiej oświaty i kultury.

Zjednoczeni wewnętrznie pod przewodnictwem obozu demokracji i klasy robotniczej w sojuszu z braterską republiką ludową ZSRR i wszystkimi siłami pokoju w Europie, uderzamy plany podlegaczy wojennych i przywołaj reakcyjnych Niemiec i zapewnimy szczęśliwe jutro Narodowi Polskiemu”.

Panamerykańska konferencja rozleciała się

WASZYNGTON. — Wg wiadomości nadezłych z Bogoty, konferencja panamerykańska rozleciała się i niewiadomo, czy będzie kontynuowana. Cały sprząz biurowy i archiwum konferencji uległy zniszczeniu wskutek działań rewolucyjnych. Środniecie przedstawia obraz kompletnego zniszczenia. Jak obliczają, w walkach ulicznych zginęło około 300 osób.

W mieście daje się odczuwać brak żywności.

W stylu telegraficznym

ZSRR. W Moskwie wydrukowano pierwszy tom „Słownika Dyplomatycznego” pod redakcją wiceadmirała stras przez zagranicznych Wyszynskiego. Tom zawiera 900 stron i obd ma wiele materiału naukowo — informacyjnego, podając teksty umów, konwencji, wiadomości o kongresach i konferencjach międzynarodowych itp.

GRECJA. Atenski trybunał woj skowy skazał na śmierć żonę byłego ministra politechniki, Beak Kitekisa oskarżoną o spiskowość i werbowania nie ochotników do armii gen. Markosa.

Sąd wojskowy w Atenach rozpa trzy wkrótce sprawę 140 oficerów i podoficerów marynarki oskarżonych o bunt na rzecz komunistów i usiłowanie zatopienia okrętów wojennych.

USA. Rząd Bezpieczeństwa Znak ceptowała przebieg Burny do ONZ.

NIEMCY. W Berlinie amsz w roku 1947 73 przewodniczący Niemieckiej Partii Liberalno — Demokra tycznej w strefie radzieckiej dr. Wil helm Kuels.

WŁOCHY. Pracownicy państwa w utworzyli t. zw. „Demokratyczny Front. Administracji Państwowej”. W kongresie Frontu wzięło udział 500 delegatów, reprezentujących 200 tys. włoskich pracowników państwowych.

FRANCJA. Rozpoczęły się obra dy międzynarodowej konferencji pomocy dla Grecji demokratycznej. Udział biorą delegaci: Polski, Czechosłowacji, Francji, Danii, Hiszpanii, Luksemburga, Holandii, Rumunii, Belgii, Szwajcarii, Kanady, USA, Anglii, Belgii, Chin, Albani, Iranu, Jugosławii, Bułgarii i Wolnej Grecji. Polskę reprezentuje członek Komitetu Centralnego PPR, Dusiak.

CZECHOSŁOWACJA. Zakończono prace związane z konfiskatą majątków 20 tys. Niemców przesiedlonych. Majątek przejdzie na rzecz państwa i instytucji publicznych.



ŻYCIE SPORTOWE

ROK II

Tygodniowy dodatek „SŁOWA POLSKIEGO”

NR 12 (59)



Bazarnik — repr. Polski przegrał już w pierwszym dniu mistrzostw z Symonowiczem.

Mistrzowska batalia zakończona

Kasperczak, Grzywocz, Antkiewicz, Rademacher, Chychla, Zagórski, Szymura i Jaskuła mistrzami Polski

Symonowicz nagrodzony za najładniejszą walkę

Walki finałowe stały na bardzo dobrym poziomie i przyniosły szereg niespodzianek, jak porażki Pisarskiego z Zagórskim oraz Klimeckiego z Jaskułą.

Mistrzostwa Polski udały się pod każdym względem i daly możność kpt. sportowemu zanotowania kilku nowych nazwisk. Do młodzieży, która w wstępnym bojem zdobyła miejsce w reprezentacji należy Kasperczak (Poznań) oraz słaby technicznie, ale o wielkich możliwościach pięściarskich Zagórski. Na wysoką lokatę za służili również Symonowicz, nagrodzony za najpiękniejszą walkę mistrzostw i Sławek Matloch.

ce wychodził prawy sierp, po którym Rademacher tylko dzięki swej wielkiej rutynie nie poszedł na deski. 3-a runda to znowu ataki Rademachera, który panuje całkowicie nad sytuacją, wygrywając starcie i walkę. Werdycy sędziowski przyjęty jest okrzykami „bujda”.

W wadze półśredniej Olejnik i Chychla stoczyli bardzo ładną walkę, przy czym Olejnik zasłużył raczej na zwycięstwo. Chychla posiadał przewagę jedynie w 2-iej rundzie. Po ogłoszeniu wyniku niezadowolony Olejnik zeszedł z ringu, nie pozwalając sobie zrobić wspólnej fotografii.

dwóch mistrzów, 6-te — Kraków i Wrocław po 4 pkt., Pomorze — 3 pkt., Szczecin — 2 pkt., Częstochowa i Rzeszów po 1 punkcie, Lublin 0 pkt.

Po zawodach zawodnikom wręcono no mistrzowskie szarfy oraz liczne nagrody. Wśród nagrodzonych znalazł się Symonowicz, który otrzymał srebrny puchar za najpiękniejszą walkę mistrzostw.

CZESŁAW OSTANKOWICZ

Jankowski zwycięża

na otwarciu sezonu kolarskiego

W dniu wczorajszym odbył się we Wrocławiu bieg kolarski na otwarcie sezonu na trasie Wrocław — Oleśnica — Trzebnica — Wrocław, liczącej 88 km. W biegu tym zwyciężył Jankowski (Odziołowiec) — 2 godz. 46 min., 2-gie miejsce zajął Nolaszek („Odzioł”) — 2 49 godz., 3-cie Trinkos („Sieć”) 2 49 36 godz., 4-te Janik („Sieć”) — 2 50 godz.

Jankowski jechał bardzo dobrze i odniósł zwycięstwo mimo defektu gumy, jaki miał na trasie biegu. Jacy przez blisko połowę trasy w czolowiec jeden z kandydatów na zwycięstwo Jan Janicki odpadł nieświeskie wskutek złamania kola. Na parę km. przed metą wycofał się

również wskutek defektu Wesolowski („Sieć”).

poza tym odbył się bieg na dystansie 50 km. dla kartowiczów. Zwycięzcą tego biegu był Musiał, „Odziołowiec” — 1 49 godz., 2-gie miejsce — Parzybut „Sieć” 1 51 godz., 3-cie — Osowski „Odra” 1 52 godz., 4-ta Kantor „Sieć” 1 53 godz., 5-te Wasiaś „Sieć” 2 godz. Z biegu tego wskutek defektów wycofali się Stanisław Janicki oraz Wejga. Wejga wycofał się dostownie na ostatnim kilometrze biegu, gdyż pękł mu łańcuch. Młody chłopiec miał łzy w oczach, kiedy pod koniec biegu musiał wsiąść do auta.

»Wagoniarze« remisują z »Gazem«

Boje wrocławskiej klasy A

Wczorajsze spotkanie piłkarskie pomiędzy Pafawagiem i Gazem, zadowolilo nawet najwybredniejszych widzów. Toczona gra była żywa, technicznie na dobrym poziomie, a czasami obfiowała w momenty dramatyczne.

Wynik remisowy krzywdzi drużynę Pafawagu, która niemal przez cały czas miała przewagę w polu.

W drugiej CPN Gaz najlepiej wypadł Wawrzyniak w bramce.

Z Pafawagu wyróżnili się: Kawalek, Nimszke i Sambor w ataku, oraz Dąbrowski na obronie.

Sędziował p. Kędzia bez zarzutu.

Przebieg gry: już w pierwszych minutach gry prowadzenie dla CPN zdobywa Traskowski, który przyjął piłkę z kornera, ładną głowąk umieszcza w siatce.

Drużyna „Pafawagu” nie zalamuje się i za wszelką cenę dąży do wyrównania. Groźne ataki „wagoniarzy” likwiduje obrona, oraz przytomny Wawrzyniak.

Dopiero przy końcu pierwszego połowy gry po ładnym zagranu cale-

go ataku, Kawalek zdobywa bramkę wyrównującą.

W 15 min. drugiej połowy gry Sambor oddaje silny strzał w poprzeczkę, który dobiła Dula. Drużyna

KMSS — KS Barycz 4 : 0 (2 : 0)

Spotkanie pomiędzy KMSS — KS Barycz stało na B-klasowym poziomie.

Szczególnie goście wypadli bardzo słabo, nie mogąc nawiązać równorzędnej walki.

KMSS również nie zachwylił jednak na tle słabutkiego Barycza wy padł lepiej.

Obie drużyny grały ostro, a momentami brutalnie.

Najlepszą formacją w drużynie KMSS była obrona.

Sędziował Kamiński — dobrze.

Przebieg gry: Po 15 minutach równej gry boisko opanowuje KMSS zdobywając w pierwszej połowie gry 2 bramki przez Wiśniewskiego i Galka.

Po przerwie drużyna KMSS dwie-

ma dalszymi bramkami, uzyskanymi przez Sylwestra i Wiśniewskiego zapewniła so bie zwycięstwo — toteż atak jej nie starał się zbytnio o uzyskanie dalszych bramek.

Gra przemieszla się w bezładną kopanie w niczym nie przypominającą piłkę nożną.

Burza — ZKS Bielawa 1:1

W meczu piłkarskim o mistrzostwo klasy A, drużyna wrocławskiej „Burzy” uzyskała w Bielawie wynik nierozstrzygnięty 1:1 (0:1) z temlejszym zespołem ZKS Bielawa.

„Burza”, która w ostatnim czasie znajdowała się na tygodniowym obowiazie trenowania w Sokalskiej Porębie, zagrała bardzo dobrze, mając przewagę przez cały okres gry. Jedyną nie tylko ciężką boisko, niedyspozycja skrzatowa napastników, oraz ambiłna gra ZKS-u nie pozwoliły „Burzy” na uzyskanie zwycięstwa.

W pierwszej połowie meczu „Burza” narzuciła ostro tempo gry, ale nierozumienie wśród napastników nie doprowadziło jednak do zdobycia bramki. W drugiej połowie „Burza” prześladywała cały czas pod bramką przeciwnika, uzyskując m-mo to w tym okresie gry tylko 1 bramkę strzealoną przez Pańkowskiego.

IKS - Promień 2:0

W meczu o mistrzostwo kl A, IKS odniósł nidek lecz zasłużone zwycięstwo nad drużyną Promienia z Zar w stosunku 2:0 (1:0).

IKS miał przez cały okres meczu przewagę, jednak grę utrudniał zły stan boiska. Promień nadrabiał braki techniczne, dużą ofiarnością i ambicją.

Totalizator kwitnie na warszawskiej galerii

Migawki z mistrzostw bokserskich Polski

Najpiękniejszą walkę w pierwszym dniu mistrzostw stoczyli Kasperczak z Poznania i Faska z Wrocławia. 3 pełne rundy bezustannej wymiany ciosów, ani jednej interwencji sędziego ringowego...

Kasperczak reprezentuje starą szkołę poznańską. Niski, doskonale zbudowany blondynek, oszalała w dowodnie techniką. Faska niewiele mu zresztą ustępował. Podobno zarówno Kasperczak jak i Faska wezmą udział w słynnym już zielonosiwatecznym turnieju najlepszych bokserów kraju.

Najlepszym technicznie zawodnikiem jest, jak dotychczas, Grzywocz. Bardzo spokojnie walczący, i widać, że go walka prawie wcale nie męczy.

Nic z Grzywoczem nie wskórał na wet stary waga ringowy, Sobkowiak, ze swoimi słynnymi w kraju i za granicą doskokami.

Słazacy zyskali sobie opinię najbardziej grzecznych zawodników mistrzostw. Zarówno Matloch i Kula, jak słynne już asy Rademacher i Grzywocz, po każdej najdrobniejszej

szwej uwadze klaniali się sędziemu. Z początku rozmieszało to widowisko — potem wszyscy zaczęli im bić brawo.

A propos grzeczności. Kiedy sędziowie ogłosili zwycięstwo Kasperczaka nad Faską, ten ostatni z uśmiechem pogratulował zarówno zwycięzcy, jak i jego sekundantowi. Widownia nagrodziła za to Faskę frenetycznymi oklaskami i okrzykami: „Brawo Faska!”, „Niech żyje Wrocław!”

Przed walką Symonowicz — Bazarnik zakładano się w stosunku 1 do 10, że wygra Bazarnik. Komuda postawił na Symonowicza. Czy trzeba opisywać jego radość?

Totalizator kwitnie w czasie mistrzostw. Zakłady niejednokrotnie dochodzący do wysokich sum. Wystarczy przytoczyć fakt, że Komuda na jednej tylko walce Symonowicz — Bazarnik wygrał 20 tys. zł.

Waluga walczył, jak zwykle, dopiero w trzeciej rundzie. W pierwszej i drugiej dawał się objąć Zurawskiemu, jakby był bokserem po-

czątkującym. Toteż Zurawski, pracownik „Spółem”, dał mu wcale niezły przykład... ciosów.

Przed walką Sztolc — Błażejewski, znany na terenie Wrocławia działacz sportowy, Miedziński, powiedział do dziennikarzy: — W tej wale murowana ko. Z jednej albo drugiej strony...

Po pierwszej rundzie, którą Błażejewski wygrał, jeden z warszawskich dziennikarzy sportowych ironizował: — Co to za bokser, ten Sztolc? Lipa!

W drugiej rundzie Sztolc ruszył do ataku, a w trzeciej Błażejewski nawet po 10-ciu nie mógł się podnieść z desek...

Sztolcowi w pierwszym dniu mistrzostw brakowało do pełnego limitu wagi półśredniej 4 kg mistrzostwa. b. intensywnie odżywał, kiedy następnego dnia miał już pełną wagę.

Rewelacją mistrzostw są: Faska Kasperczak, Symonowicz, Borowski, Szczerbowski i pogromca Nowary Zagórski.



Telefonem po boiskach Dolnego Śląska

„VICTORIA” (SOBIECIN) — LUSTRZANKA 4:2 (3:1)
(es) Spotkanie mimo rozmokego boiska, sieło na bardzo wysokim poziomie.

Pierwsza połowa gry upłynęła pod znakiem bezwzględnej przewagi Victorii i dopiero po przerwie Lustrzanka zdobyła nieważną równonozną grę.

LEN (WALBRZYCH) — OM TUR STRZELIN 7:5 (2:4)

(es) W meczu tym doszło do pewne go rodzaju sensacji. Drużyna OM TUR Strzelin prowadząca 5:2, nie wytrzymała kondycyjnie i uległa drużynie gości w stosunku 7:5.

OM TUR JEL. GÓRA OM TUR WALBRZYCH 7:1 (2:1)

(es) Gra stała na bardzo niskim poziomie.

Użytkany wynik nie odzwierciedlał przebiegu gry, i krzywdzi drużynę gośpiędy, którzy momentami byli równorzędni przeciwnikom.

REMIS „BIEŁAWIANKI” Z „POLONIĄ”

Na boisku „Bielawianki” odbył się mecz piłkarski w ramach klasy „A” między klubem „Bielawianki” i „Polonia” Świdnica. Wynik 1:1. Bramkę dla gości zdobył Majcher, dla gospodarzy Zapala. Zawody odbywały się na rozmokej boisku przy udziale 1.000 widzów.

Szczerze

W obronie kwiatka

„Zamiast ogrzać drutami kolczastymi skwery, posłacie kwiatki“ — tak poradził plantatorom miejskim inż. Ptaszycki, wrocławski wyrocznia w sprawach planowania.

Plantacje zastosowały się do tej rady. Obawiam się jednak, że drut kolczasty byłby bardziej wskazany. Obawy te rodzą się na widok ulicznych sprzedawców kwiatów, zalegających prawie całe miasto. Obiektem tego, przez nikogo niekontrolowanego handlu, są ogromne zaręcza ukwiecone galezi. Pochodzą one nie ze starannie pielęgnowanych ogrodów, ale wprost z Krzyków, czy z Sepolna, gdzie setki pięknych krzewów (obecnie złośli deszczu, później innych) ulegają barbarzyńskiej wprost dewastacji. Tymu ciagną, jak szarańcza, w okolicy Januszewic, czy Krzyków i tam bezlennie doznają swego niszczycielskiego dzieła. Niekiedy nawet nie odwołują matuloli od kształtów.

Jeżeli mówimy o kwiatkach w ogóle, to mimo woli nasuwa się pytanie, dlaczego domy nasze tak słabą, są ukwiecone. Czy naprawdę nie można by na balkonach zasiać w szprychach trochę kwiatów? Odpowiedź i poniesione karnie nie nabrałyby zaraz innego wyglądu.

Pomyślmy o tym. Przed nami Wystawa. Przyjda, tysiące ludzi i oglądać będą ruiny. Czy nie pięknie byłoby przykryć te ruiny coś nie coś choćby kilkoma barwnymi kwiatkami? Trzeba więcej zieleni i barw wśród starych i zepszonych kamienic nie wątpliwie nada naszemu miastu inny wyraz.

TUWICZ

Notatnik wrocławski

„Centusla Rybna we Wrocławiu” — to nie tylko obrotu. W ciągu półtora do Czeciołowców ma wysłać 100 ton karpia — stawowego. Wieksta część w ilości 80 ton już wysłano.

„Zainteresowanie wśród filatelistów budzi projekt wypuszczenia specjalnego znaczka z okazji Wystawy Ziem Odzyskanych. Znaczek ten stemplowany będzie na Wystawie specjalnym datownikiem.

„Ułgi kolejowe na Wystawie Ziem Odzyskanych przewiduje Min. Kolei. Przejazdy one będą nie tylko ze społeczeństwa wycieczkowców, ale i poszczególnym osobom.

„Szczecin na honorowym miejscu będzie potraktowany na Wystawie Z. O. Na podstawie zatwierdzonego już programu Wystawy, to honorowe miejsce przypadnie Szczecinowi w dziale Wybrzeża i eksportu. Pomamy obecnie rolę morską portu solanku Odry, jego zanieczyszczenia i dzwignię się z gruzów.

„Katedra Wrocławska w ciągu dwóch miesięcy będzie pokryta dachem. Montuje się też dach na kościele Panny Marii na Piasku. Prócz budowlu kościelnych, konserwatorzy położyli nacisk na doprowadzenie do porządku Arsenału i upatrzyli go na muzeum konserwatorskie.

„Badacze prehistorii z prof. Janką na czole już przygotowują się do odjazdu na teren robót wykopaliskowych w Opolu. Prace będą prowadzone przez Instytut Śląski, Opoleki Komitet Badań Prehistorycznych oraz Naczelny Dyrektor Muzeów w Polsce. Mimo to kredyty na roboty jest bardzo skromny, bo wynosi zaledwie 8 miliony zł...
„Uruchomiono już oddział wrocławski Centrali Gospodarczej Spółdzielni Ogrodniczej. Będzie on regulował handel owocami z terenu D. Śląska, podniesie poziom asortymentów i po prawę opakowanie towaru. W tej chwili działa już na naszym terenie 11 spółdzielni ogrodniczych, nie licząc Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej. Bez oddziału sprzedano w ub. roku 3.000 wagonów owoców dolnośląskich.

„Komisarz Wystawy Z. O., wiceminister Kościński, bawi obecnie we Wrocławiu. We wtorek przedstawił w prasie wrocławskiej będą przyjeżdżać przez Komisarza Wystawy i uzyskał wywiad na temat postępów w przygotowaniu do Wystawy.

„Inż. Arch. Hryniewicz, zastępca kierownika sekcji artystycznej W-wstewy, przybywa dziś z Warszawy do



Nie damy ziemi...

Podniosły nastrój na akademii PZZ

w gimnazjum im. Poniatowskiego (Meh.). Od godziny 10.30 zapelnia się obszerna sala w Państ. Gimnazjum i Liceum im. Poniatowskiego. To społeczeństwo Wrocławia przybywa licznie na inauguracyjną akademię „Tygodnia Ziem Zachodnich”.

W słowie wstępnym dyr. Jankowski prezes Obwodu Polskiego Związku Zachodniego omówił rolę P. Z. Z. w czynnym realizowaniu polskiej orientacji zachodniej, oraz podkreślił konieczność skupienia uwagi całego społeczeństwa wokół zagadnień Ziem Odzyskanych.

Obszerny i barwny referat p. Maleczyńskiej przedstawił historię nie udokumentowaną polską Dolinę Śląską, który po wieloletnim oderwaniu od Macierzy — be dzie teraz trwała baza pokoju.

Włączenie do części oficjalnej przemówienia przedstawiciela Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych p. Palucha — miało znaczenie symbolu.

Początek tygodnia Ziem Zachodnich zbiegł się z datą 11-go kwietnia, który to dzień jest dniem świętym w Polsce i 18 krajach całego świata przez byłych więźniów — ofiary wyznawców czarnej swastyki.

Oni za kratami więzi i dru-

tami obozów koncentracyjnych cierpieli i umierali za pokój i wolność, a my te ideały musimy wcielić w życie, by już nigdy na karty historii nie padł cień Bachenwaldów i Majdanków.

Z kolei zabrał głos delegat D.O.W. kpt. Gałazka, który w krótkich słowach omówił zasadnicze czynniki wiążące żołnierza Odrodzonej Polski z Ziemią Zachodnimi.

Na sali prócz gości z miasta znajduje się grupa młodzieży autocho-

nicznej Opolszczyzny, wystawiająca sztukę p.t. „Lompa”.

Na mównicy staje kierownik tej grupy p. Henryk Hahn.

Przemówienie jego, dające wyraz nierozdzielnej łączności Śląska Opolskiego z ziemią ojczystą zostaje przyjęte żywiołowym oklaskami.

Temperatura na sali rośnie. Akademia przegrada się w gorącą manifestację. Zespała wszystkich. Jedno uczucie i jedna myśl: Ziemia Zachodnie to nie darowizna układowa politycznych — lecz powrót do wiecznej polskiej polaci kraju do słusznych granic.

Po krótkiej przerwie — część artystyczna. Nie będzie przesada, jeśli ją nazwę wzorową. Obserwując żywą i szczerą realizację zebrań, porównywałam ją w myśli z innymi akademiami o martwym, szablonowym programie, podczas których widzowie więcej patrzą na zegarek, niż na scenę i z westchnieniem ulgi witają każdy punkt zbliżający imprezę do końca.

Dni inicjatywy prywatnej

Inicjatywa prywatna będzie miała swoje dni w czasie trwania Wystawy Ziem Odzyskanych. Izby Przemysłowe - Handlowe przygotowują wielki zjazd przedstawicieli sektora prywatnego we Wrocławiu. W obradach poczesne miejsce zajmie sprawa zabuwania nieruchomości miejskich na Ziemiach Odzyskanych.

Ręka w rękę z handlem państwowym

pracuje zorganizowane kupiectwo o prywatne

Prywatna placówka handlowa jest nie tylko warsztatem pracy, ale również częścią dobra narodowego, częścią majątku społecznego. Dlatego też kupiec nie może kierować się wyłącznie interesem osobistym. Pod takimi przesłankami odbyło się ostatnie walne zebranie kupców wrocławskich, zjednoczonych w Zrzeszeniu Kupców Polskich we Wrocławiu. Niestety, na 2.960 członków, bo tylu liczy Zrzeszenie, przybyło na zebranie około 400.

Ze sprawozdania prezesa Zrzeszenia Karola Voise'go wynika, że zarząd położył nacisk na stronę organizacyjną zrzeszenia, oraz zagadnienie szkolenia kadr kupieckich. Zostały też zorganizowane sekcje branżowe, których jest obecnie 18. Stosunki między kupiectwem prywatnym a handlem państwowym i spółdzielczym wykazują, że handel prywatny może wydawnie współpracować z tymi dwoma sektorami.

Dużą zasługą Zrzeszenia jest to, że koncesjonowanie handlu zostało na terenie miasta przeprowadzone szybko i składinie. Rozpatrzone i zaopiniowane we właściwym terminie 2.910 podań.

Po części sprawozdawczej odbyły się wybory uzupełniające do zarządu, na zakończenie zebrania uchwalono rezolucję tej treści:

„Zrzeszeniu kupcy miasta Wrocławia, zgromadzeni na walnym zebraniu w dniu 11 kwietnia 1948, postanawiają jak najusilniej współpracować z władzami państwowymi i samorządowymi w kierunku łepienia wszelkiego rodzaju nadużyć gospodarczych, a przede wszystkim lichwy i spekulacji oraz nielegalnego handlu.

Zrzeszone kupiectwo odgradza się z całą stanowczością od wszelkiego rodzaju nieorganizowanych szkoderów gospodarczych, którzy moralnie i materialnie szkodzą całemu kupiectwu zorganizowanemu”.

T. T.

Premiera filmu „Ostatni etap”

(Reżyseria Wandy Jakubowskiej)

Wczoraj w sali kina „Śląsk” odbyła się premiera filmu „Ostatni Etap”, reżyserii Wandy Jakubowskiej. Scenę przed ekranem ozdobiły barwy narodowe tych, którzy cierpieli i ginęli w Oświęcimiu i Birkenau.

Takiej premiery filmowej nie przewidywano jeszcze w dziejach kinematografii. Od pierwszych scen aż do ostatniej minuty 2 i pół godzinnego seansu — na sali panowała głęboka cisza. Gdy na ekranie ukazał się napis „koniec” — na sali zaległo głębokie milczenie. Przez czas dłuższy widzowie pozostawali jeszcze pod wrażeniem filmu, który jest obrazem przelomem.

Sprawozdanie nasze z filmu „Ostatni Etap” zamieścimy w jednym z najbliższych numerów „Słowa Polskiego”.

Z kroniki milicyjnej

POŻAR NA OSOBOWICACH
(K-) Przy ul. Krótkocyskiej Nr. 1 (Osobowice), wskutek szczytów w prze wodzie dymowym, wybuchł pożar w piwnicy jednego z lokatorów. W krótkim czasie dom odczołył gęste dymy.

Przybycie głównego oddziału Miejskiej Zarodowej Straży Pożarnej ze pobliżu panice.

W ciągu godziny służący pożar zlikwidowali. W piwnicy spęliło się drzewo opalone i rupieci.

POŻAR W DOMU SŁUŻBOWYM SZPITALA

(K-) Przy ul. Romualda Traugutta Nr. 122 wybuchł pożar, prawdopodobnie wskutek zaproszenia ognia w budynku służbowym na terenie szpitala wojskowego, w jednym z mieszkań — na I piętrze.

Na miejsce przybyli: oddział główny i oddział I (z ul. Krakowskiej) Miejskiej Zarodowej Straży Pożarnej. W niespełna godzinie strażacy pożar zlikwidowali. Spaliło się całkowicie urządzenie mieszkanie oraz część stropu.

Dyrektor i dyżurne siemoty w spi-

ralu — uspokoił chęć, że nie ma obawy, aby pożar przenosił się do budynku szpitalnego.

Pożar był półno zauważono, wskutek czego strażacy nie mogli już nie usatować, mimo, iż w niespełna 3 minuty po alarmie przybyli na miejsce.

UDERZENIE CEGŁA

(K-) 19-letni Edward Dera (Piwna 21 m. 10) robotnik, zatrudniony przy rozbiórce walcynego domu, ze szóst uderzył cęgą w głowę. Niebezpiecznego przewieziono do szpitala PCK, gdzie lekarz stwierdził pęknięcie czaszki w okolicy prawej skroni.

Niezłocznie dokonano trapanacji czaszki. Stan Dery ciężki, lecz jest nadzieja, że wróci on do zdrowia.

SKUTKI CIEMNOŚCI

(K-) 25-letnia Maria Salata (ul. Roosevelta Nr. 9), wskutek ciemności spadła z kilku schodów w ścian. Ogólnie pofuczoną i raną w prawą nogę opatrzył w mieszkaniu lekarz Pogotowia Ratunkowego PCK.

Spacerem po Wrocławiu

Obiady w pewnej stołówce

W pewnej stołówce, prowadzonej nb. w znanym lokalu gastronomicznym, dostępnym dla t.zw. szerszej publiczności, czyli z „szerszą kieszka”, obiady dla stałych bywalców są obywatelów skromne.

Jeden ze stołowników, w chwili gdy mu podano talerz napelniony w 35 proc. zupą, zaprotestował.

— Przepszłam, ale ja kompotu przed obiadem nie jem.

— Ależ to nie kompot... Przecież tyle kompotu byśmy do obiadu nie podali.

— Hm... a więc jak na kompot to za dużo, a jak na zupę to za mało.

Czy pewne stołówki nie mogłyby znaleźć jakiegoś „złotego środka”? Czy obiad stołowykowy względnie popularny ma być tylko „zastrzeżeniem apetytu”?

KOMUNIKATY i PROGRAMY

Teatr

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI — poniedziałek, 12 bm., godz. 19-10 „Zołnierzy i Bohater”.
TEATR LALKI i AKTORA — dn. 10 godz. 12.30 przedstawienie dla szkół p. t. „Pan Tom, buduje dom”.

WYSTAWA NIEZALEŻNYCH — w Ofiar Oświęcimskich.

Kino

Kino „ŚLĄSK” i Kino „SCALA”
DZIS dnia 12 kwietnia 1948 r.

PREMIERA

rajnowskiego, wojennego filmu polskiego:

»OSTATNI ETAP« (OSWIECIEŃ)

W reżyserii: Wandy Jakubowskiej.

Autor: Roman Palester

Zdjęcia: Boris Monastyrski

Początek seansów: 15.15, 17.45, 20.15.

Dozwolony od lat 14. K 1859

„ŚLĄSK” — Świerczewskiego 87

(pol.) „Ostatni etap”.

Kino „Warszawa”

PROGRAM

Aktualności Krajowych i Zagranicznych Nr 5

od godziny 12 — 15, co godzinie seans

Polska Kronika Filmowa 15/48

i inne aktualności.

Jednolita cena biletów na wszystkie miejsca. K 1850

„WARSZAWA” — ul. Fredry 16 (rads).

„SCALA” — ul. Mikołaja nr. 27 (pol.) „Ostatni etap”.

Kino „ODRA”

Dziś i codziennie wyświetla film prod. angielskiej

»NIEPOTRZEBNI MOGĄ ODEJŚĆ«

z James Mason.

Początek seansów: 15, 17.30, 20.

Dozwolony od lat 16. K 1857

„ODRA” — ul. Kosiłkaja nr. 32

(ang.) „Niepotrzebni mogą odejść”.

„POLONIA” — Zeromskiego nr. 38

(reda.) „Sad narodów”.

„TECZA” — ul. Kościelna 171

(amer.) „Belita tańczy”.

„FAMA” — Pte Pole — (reda.) „W imię życia”.

FOTOPLASTIKON — od godz. 9

20. oddzielenie — „Wystawa 1941 r. w Moskwie”.

Pralnia w Bibliotece im. J. S. Bandtkiego

Skandaliczne zarządzenie zarządu uzdrowska Cieplice — Zdrój

W śląskich Cieplicach — Zdroju istnieje Biblioteka im. J. S. Bandtkiego, której zarządcą jest bibliotekarz magnackiej rodziny niemieckiej Schaffgotschów, licząca ponad 80.000 tomów. Najcenniejszą częścią tego księgozbioru jest kolekcja „Ślęsiaków” (książki odnoszące się do Śląska), jedna z najbogatszych spośród istniejących. Biblioteka ta jest pod zarządem Instytutu Śląskiego, który w ciągu niespełna roku uzupełnił ją 4.000 tomami książek polskich. Biblioteka posiada również bogate materiały historyczne Polski i Śląska oraz cenny zbiór rękopisów. Celem Instytutu Śląskiego jest uczynienie z tej biblioteki ośrodka kulturalno — naukowego dla okręgu podsuudeckiego. W tym celu utworzono przy bibliotece stację naukową, do której zjeżdżają uczeni i pracownicy z całej Polski, aby pracować w oparciu o bezcenne zbiory biblioteki. W 1947 r. już 63 na ukowców korzystało z tej stacji i biblioteki, ponadto biblioteki naukowe i zakłady uniwersyteckie korzystały z księgozbioru drogą wypożyczenia książek. Biblioteka im. J. S. Bandtkiego, kojarząca się z opieką i wydawnictwem czynników urzędowych, znalazła się ostatnio w trudnej sytuacji z powodu niedoceniania przez zarząd uzdrowska Cieplice — Zdrój jej kulturalnego znaczenia. Wyrażenie tego braku zrozumienia było zainstalowanie w gmachu bibliotecznej pralni. Szkodliwość tego sąsiadstwa nie wymaga chyba szerszego uzasadnienia, istnieje bowiem tak samo niebezpieczeństwo pożaru, jak i zanieczyszczenia księgozbiorów, co przyniosłoby niepowetowane straty. Zarządzenie to nie przysporzyło sław zarządowi uzdrowskiemu i jest bez precedensu w dotychczasowym życiu kulturalnym społeczeństwa polskiego. Jest ono tym bardziej niezrozumiałe, że wspomniany zarząd dysponuje w Cieplicach wielką ilością innych pomieszczeń. Uparte stanowisko zarządu uzdrowskiego, który rył ponadto wobec Biblioteki stosuje metody drobnych szikan, jak np. wymierzanie czynszu dzierżawnego według najwyższych stawek itp. Nie liczenie się z tym, że biblioteka jest zwiedzana przez naukowców oraz wycieczki zarówno krajowe, jak i zagraniczne — zmusiło Instytut Śląski do zwolnienia konferencji z udziałem zainteresowanych czynników. Konferencja ta odbyła się w dniu 4 b.m. w sali Biblioteki w Cieplicach, z udziałem przedstawicieli ministerstw i placówek na ukowych. Zebrani napiętnowali stanowisko zarządu uzdrowskiego i wyrazili prze-

konanie, iż czynnik urzędowy spowodował, że względem bodaj prestiżowych usunięto pralni z Biblioteki.

Na konferencji przedyskutowano dalsze możliwości rozwoju tej placówki, jako ośrodka naukowego i kulturalnego. Wyszło też projekt zainstalowania Biblioteki z siecią bibliotek publicznych pow. jeleniogórskiego i z biblioteką powiatową, udostępniając ją szerokim warstwom społeczeństwa. EMZET

RADIO

WTOREK, 13 kwietnia 48 r.
6.00 Sygnał czasu „Kiedy ranne”.
6.05 Główny poran. 6.15 Wiadom. 6.20 Zegarowa muz. 6.50 Program dnia.
7.00 Sygnał czasu i dzień. 7.15. Zegarowa muz. 8.20 Inform. ogólnop.
8.25 Skrzynka PCK. 8.35 Zakłady dwór — pow. 8.50 Muz. rozrywk. 9.00 Lok. progr. dnia. 9.02 Konc. rel. 9.20 Lok. jez. czeski. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dzien. 12.25 Konc. rozrywk. 12.50 Konc. spóldz. i pogad. „Włoszenia uprawa roli”. 13.00 D. c. muz. rozrywk. 13.20 Muz. symf. 14.00 Muz. popul. 14.30 Aud. dla dzieci. 14.50 Dla każdego... Komun. i pl. 14.57 Inf. Radiol. Przewod. 15.00 Inf. Polak. Połudn. 15.15. Aktualia. 15.25 Lekcja jęz. czeski. 15.30 Muz. lud. 15.45 Aud. i rel. 16.00 Dzień. 16.30 Kąpiel szachistów. 16.35 Rep. Marii Bonieckiej. 16.45 Skrzynka techn. 16.55 Słuchow. „Sprawa White Fielda”. 17.35 RUL. wygł. prof. St. Skowrona 18.00 Mosaika muz. 18.45 „Zakłady dwór”. 19.15 Koncert symf. 20.00 Dzień. 21.00 Ze wspomnień o Karolu Marksie. 21.25 Pieśni ludowe Lubuszczyzny. 21.45 Lekcja duetu fortep. 22.00 Konc. Konc. P. z Kr. 22.45 Program lok. konc. żyć. 23.00 Wiadom. 23.15 Progr. na dzień nast. 23.30 Hymn.

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE
PIANINA — fortepiany stary, remontowane. Szaryńska 44 m. 1. (Płoc Grunwaldski). 3063
DREWNIANKI artystyczne poleca Fir. ma „Obuwie” Kraków — Grodzka 41. Najnowsze fasony warszawskie. Dla PT kupców rabat. K 1727
PHILIPS — super sprzętami. Ofer Oświęcimskich 46 m. 4 od 4 — 6. K 1803
SZAFKA lekarska biała do sprzedaży odczynnik, Miernicza 17 m. 3. K 1802
PANTOFLE taśmowe we wszystkich kolorach na koturnach deszczarka do firm Pracownia Taśmowców Nowakowski, Łódź, Andrzej 33, tel. 121-13. K 1818
WÓZEK rowerowy trzykolewowy ogumiony kupię, Werner, ul. Kołłątaja nr. 17, sklep. 3058
SPRZEDAŻ lodówek AEG na prąd stały i zmienny. Wiadomości: Piastów ska 20 — sklep. 3060
SAMOCHOŃ Adler Triumph po remoncie do sprzedaży. Wiadomości: U Kierownicy P. Zakładu Higieny, ul. Górnego Skłodowskiej 75 od 8-jej do 15-jej. 3076
SPRZEDAŻ meble: syplak lub stół, motocykl seika, rower (opłacony) sklep papierzysty, Henryka Prąwskiego 2, róg Stalina. 3089
MOTOCYKL „Zuendapp” 350 cm. sz. z przyczepką lub bez w dobrym stanie sprzedam — Kościuski 149. 3092
SPRZEDAŻ motocykl „Zuendapp” 600 cm z przyczepką. Stan bardzo dobry. Bore — Zielęńskiego 72 m. 8. 3084
MOTOR AEG, Typ LM60, 440 Volt, 8.8 KW, 1400/1800 obrotów, 24,5 Amp. kupię. Kościuszki 20, portier. 3074
SŁONECZNE okulary hurt — detal, Opatyka, Świdnica, Zymierskiego 4. K 1832
OKAZIA! — sprzedam maszynę do lizenia 4 działania, radio „Rekord” super 7 lamp, z płołmami, ubranie jasne „Fresko” nowe, wzrost średni. Wiadomości: Wrocław, Daszyńskiego 40 m. 7. K 1854
KUPIĘ motocykl powyżej 300 cm. Oferty z podaniem ceny, marki, koloru „Słowo Polskie” pod „Motocykl”. 3100
MOTOCYKL BMW 500 po remoncie: auto DKW sprzedam, Karłowicza 24 i p. Zaleska, godz. 16 — 18. 3104

ZGUBY, KRADZIEŻE

RITTER Osias ur. 1900 w Dylegówce, pow. Rzeszów, zgubił kartę rozpoznawczą. K 1768
SKRADZIONO kartę RKU, kartę demobilizacyjną na nazwisko Grzesz Rudolf. 3083
ZGUBIŁEM legitymację uczniowską Nr. 5270 Związku Gastronomicznego w Wałbrzychu na nazwisko Kozłowski Tadeusz, Traugutta 198 — Błoty Kamień. K 1819
ZGUBIONO kartę RKU Nr. 1841 — Śliwka Julian. K 1813
ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, akt ślubu, wniosek prawa własności, kwity podatkowe, książkę konia na nazwisko Jurek Mieczysław. 3050
SKRADZIONO kartę RKU Częstochowa na nazwisko Ancozarski Ludwik. 3053
ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU na nazwisko Wojdaz Błażej. 3050
ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU w nowym Sączu na nazwisko Oleksy Piotr, zam. Drogoślów, gm. Nowa Ruda pow. Kłodzko. 3048
ZGUBIONO zaświadczenie wydane we Włoszowicach, RKU Pińskow, na nazwisko Marcinkowski Edmund. 3046
ZGUBIONO legitymację szkolną oraz kartę transewowa na nazwisko Cudny Kazimierz. 3043
SKRADZIONO dowód osobisty, wydział metrykalny, zaświadczenie szkolne, odcinek zameldowania, kartę rejestracyjną RKU, kartę odcieczową — Czarniga Władysław. 3042
SKRADZIONO dowody na nazwisko Mieczysław Krzyżanowski: — kartę rozpoznawczą Nr. V22735 Kraków, kartę rejestracyjną RKU Kraków Nr. 3030/IV, świadectwo ukończenia kursu podpr. SKP Katowice, świadectwo ukończenia II roku Szkoły Miśtrów Budowlanych Kraków. 3041
ZAGUBIONO zaświadczenie z RKU Kłodzko oraz 2 karty repatriacyjne z Dzieciad na nazwisko Mizia Władysław i Mizia Ewa. 3037
SKRADZIONO kartę RKU wydaną na nazwisko Majchczak Antoni, Wrocław. 3077
ZGUBIONO kartę RKU wydaną Skierkiem na nazwisko Łopata Zygmun. 3070
ZGUBIONO dowód osobisty na nazwisko Janaszek Stanisław, zam. Wrocław. 3067
ZGUBIONO legitymację Związku Zawodowych Książekarzy RKU Wrocław, odcinek zameldowania, Salwian Paweł, Nowowiejska 15 m. 7. 3086
ZAGUBIONO kartę RKU Radom — Rembalski Mieczysław — Białomłyn nr. 2, pow. Dzierżoniów. K 1849
ZGUBIONO dowody osobiste, prawo jazdy, metrykę ślubu, dyplom czeladniczy. Szwab Karol, Jelenia Góra, Kasprzowca 43. K 1847
PROSZĘ zwrócić skradziony dnia 2 b.m. zielony wniosek i akt nadania na gospodarstwo rolne, wystawione w lutym 1947 r. Jelenia Góra, Warszawa 36, Deszewska Stanisława. K 1844
ZGUBIONO dowód osobisty, Hanczarski Paweł, Gruszków, gmina Karpniki. K 1849
SKRADZIONO legitymację służbową droźniczą, książeczkę Związku Pracowników Zawodowych, książkę służbową na nazwisko Szlegielnego Jan, droźnik, zam. Dominica, pow. Świdnica. K 1851
ZGUBIONO dowód obywatelstwa polskiego, kartę rejestracyjną RKU na nazwisko Piechola Alfred. K 1830
ZAGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Radom oraz akt ślubu na nazwisko Majewski Henryk, Kraków, Krochmalna 18. K 1824
SKRADZIONO dokument: kartę robotniczą niemiecką na nazwisko Puszy Ignacy, Głogów, Stycznia 27. K 1825
ZAGUBIONO dokumenty: kartę osiedleńczą, zaświadczenie ewaluacyjne, metrykę urodzenia, pokwitowanie szkół wojennych, orzeczenie majątkowe na nazwisko Mirek Stanisław, Dobrowice, pow. Głogów. K 1828
ZAGUBIONO w Głogowie kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Tarnob na nazwisko Stępek Władysław, Głogów, Wita Stwosza 8. K 1820
ZGUBIŁEM prawo jazdy Nr. 157 (WUS Pomorz — Zach) Ellgusz Kadebuck. K 1823
ZGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko Syc Zofia, Wrocław, ul. Daszyńskiego 8-2. 3100
ZGUBIONO legitymację służbową wydaną przez Dyrekcję Poczt i Telegrafów na nazwisko Płuska Kazimierz. K 1835

ZGUBIONO legitymację szkolną Nr. 292 i legitymację tramwajową, Skrzeta Kazimierz Państw. Liceum Mechaniczne. 3110

ZAGUBIONO kartę RKU Pabianice na nazwisko Stasiak Ignacy — Biaława. K 1808

POSAD POSZUKUJA

STUDENT przypinuje nocą sklep. Wiadomości: Stalina 150 m. 6. 3008

EKSPEDIENTKA dzielna z dobrymi świadectwami poszukuje posady. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „3088”. 3083

MŁODA panienka przyjmie posadę jako praktykantka biurowa. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” sub. „Praktykantka”. 3100

DYPLOMOWANY mistrz zdusił 37 lat praktyki poszukuje pracy w Państwowej Instytucji lub innej. Zgłoszenia: „Mistrz Zdusił”, Legnica, Środkowa 64. 3047

WOLNE POSADY

KSIEGOWYCH — bilansistów, na stanowiska głównych księgowych na Zakładach Wytwórczych w Wałbrzychu, Strzegomiu, Nowej Soli, Legnicy i w innych miejscowościach na Dolnym Śląsku, poszukuje Centralny Zarząd Państw. Przem. i Fermentacyjnego, Wrocław, ul. Telewista 2. Zgłoszenia przyjmują Wydział Personalny. K 1822

POTRZEBNY zaraz mechanik — traktorzysta obeznany ze wszystkim maszynami rolniczymi do majątku na warunkach umowy rolnej. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Karlowski Przytyczewski” 33 inne dni majątek Zębów gm. Smolec. 3061

BUCHALTERA (RKE) (amerykańska), maszynopismo, prowadzenie samodzielnie biura, poszukuje Mehan. Zakład Solarski, ul. Kościuski 149. 3091

KRAWCOWA samodzielna, wykwalifikowana, długoletnia praktyka została nie przyjęła, Pomorska 16 — 9. 3087

POSZUKUJE wykwalifikowaną siłę techniczną dentystyczną. Warunki do omówienia. Laboratorium techniczne, Leon Weber, Świdnica, Zymierskiego 19. K 1833

MAJSTER wykwalifikowany w dziale zabawek, galanterii drzewnej, potrzebny. Mieśkanie zapewne. Zgłoszenia: Cieplice „Zorka”. K 1835

POSZUKUJE egzaminowanego pomocnika kowalskiego z dłuższą praktyką. Skatkowski — warsztat kowalski — Głogów. K 1827

GŁÓWNEGO księgowego — bilansistę obeznanego z przedsiębiorstwem, jednolitym planem kont, oraz samodzielną księgową do kontowania poszukują do Zarządu Rejonowego Magazynu Zaopatrzenia Przemysłu Konfekcyjnego we Wrocławiu, ul. Świerczewskiego 7. 3113

POMOC domowa — gospoia, potrzebna do rodziny, 5 osób we Wrocławiu. Zgłoszenia: „Inżynier 99” do „Słowa Polskiego”. 3112

POTRZEBNA pomoc domowa. Wrocław — Żeromskiego 73 m. 10. 3111

POTRZEBNY pomocnik ogrodnika z kilkuletnią praktyką, warunki dobre. Ogrodnictwo, Pleszcy, pow. Dzierżoniów, Noworudzka 40. 3106

POMOC domowa potrzebna zaraz. Do brzo: warunki. Karłowice Flomator nr. 10 (boczna Konopnickiej). 3103

REFERENT techniczny przyjmie natychmiast Centrala Złota — Wrocław, Podwale Oławskie 15. 3115

LOKALE

POKOJ urobinowany w śródmieściu przy rozbudowie poszukuje prawnika — cena obłożna. Zgłoszenia: Laba Aptekarska, Świdnica. 3086

NAUKA

NAUCZYCIEL hebrajskiego ma wolne godziny. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Hebrajski”. 3005

POSZUKIWANIA RODZIN

KTO z powracających z Rosji ma wiadomości o Onku Koszyk — Lubelskim z Bzezan, lat 28, prozonozy o podanie na adres: Eleonora Lubelska, Wrocław, Traugutta 96 m. 5. K 1836

ROZNE

LALKI główki wszelkich rozmiarów wykonanie luksusowe, poleca Wytwórnia Lalek Wrocław, Miernicza 25. 3090

PODZIEKOWANIE akuszerce Stanisławie Tracz za szczytliwy poród — składka Siewruk. 3096

PRACOWNIA teorek, borebek, portle i. Ryszard Gajda, Łódź, ul. Piotrkowska 36. K 1811

SŁOWO POLSKIE Nr 100 Str. 5

TABELA WYGRANYCH 52 LOTERII

3-ci dzień ciągnięcia 4 ej klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na:
Nr 24856 w Sochaczewie, 50599 w Krakowie, 66767 w Warszawie, 72614 w Gdańsku.
Wygrane po 300.000 zł padły na:
Nr 42575 w Lublinie, 78167 w Gostyninie.
Wygrane po 200.000 zł padły na:
Nr 25411 w Warszawie, 50778 56886 w Łodzi.
Wygrane po 100.000 zł padły na:
Nr 17486 22001 28352 69847 73713.
Wygrane po 50.000 zł padły na:
Nr 8553 10416 20304 20371 41113 33387 58885 61427 63704 64850 65632.
Wygrane po 20.000 zł padły na:
Nr 3965 5864 7309 8373 11732 12742 14771 14805 18884 21833 29983 32630 39804 41010 42522 43892 45688 48194 49855 50356 51213 52449 55085 55818 58552 60958 61597 63494 67537 71377 71472 71488 72589 73030 74370 74847 75856 76202 78081 78410 79878.
Wygrane po 10.000 zł padły na:
Nr 1089 2000 2670 3431 3797 4114 4142 4524 4757 5978 7385 7487 7804 8005 8485 8527 9013 9172 9179 9292 10338 10832 10953 11063 11710 13003 14225 14909 15206 15615 15836 15898 17419 17461 17543 17599 19794 19988 20575 21654 22422 22635 22847 23602 23777 24351 24711 25097 25163 25443 25692 26311 27228 27311 27678 27748 27959 28043 30612 31231 31259 31802 32149 32463 32662 34150 34380 34965 35780 36164 3674137447 37450 38027 38222 38949 39210 39278 39371 39548.
40946 42061 43489 44342 45141 45360 45666 45669 45733 46780 47003 47995 48348 48470 48647 48925 49142 49328 50638 50886 51717 51806 51923 52108 52143 52159 53881 54093 54641 54946 57121 57495 57531 58399 58453 58917 60906 61770 62514 62830 63867 66007 66184 66385 68120 68120 68560.
Dalszy ciąg wygranych po 4.000 zł z 1 dnia ciągnięcia:
22077 126 148 169 177 236 282 303 383 384 446 487 555 578 592 657 717 812 874 880 885 23039 075 079 113 149 154 378 397 400 447 518 525 666 666 740 758 854 909 999 24099 160 210 254 319 386 463 479 487 505 806 810 832 836 843 858 879 20515 162 192 228 236 309 400 420 512 534 536 571 730 978 996 26009 103 057 069 079 120 139 189 227 234 240 532 568 593 600 671 741 765 835 853 27011 034 053 065 201 347 348 444 482 494 514 651 657 814 949 28056 058 083 144 151 191 224 261 282 340 372 431 457 463 477 689 712 758 850 912 921 938 29067 243 309 419 425 431 474 30042 77 117 51 67 200 22 55 356 454 512 53 44 628 44 57 88 89 96 99 605 83 10566 109 64 287 325 433 61 497 547 610 42 60 75 96 719 44 54 64 85 64 949 81 32033 35 57 72 196 251 76 87 93 378 423 47 52 7 184 545 84

Dalszy ciąg wygranych po 4000 zł podany będzie jutro.

NASIONA WARSZAWA
kwiatowe, rośliny, gwarantowane okres pokarm dla ptaków i rybek poleca ST. RADURA, Wrocław, ul. Słodowa 16, tel. 31-00 — Hurt, Rynek 4 — Detal. 3078

Cukiernia — lodziarza do pingwinów
POSZUKUJE
Wytwórnia, Oławska 74
Firma: Wytwórnia Lodów — ul. Oław ska 74. 3107

Dyrekcja Elektrowni Miejskiej m. Wrocławia
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Na wykonanie stalowej konstrukcji dachowej dla Przetwórni Mennicznej. Błędne dane dla oferty można otrzymać w Wydziale Inwestycji i Odbudowy Elektrowni (ul. Lewickiego nr. 3, pok. nr. 3) w godz. 10 — 12. Oferty w zalekowanych kopertach bez znaków firmowych, z załączeniem przedmiotowej oferty, należy składać do socjalnej skrzynki do tego celu przeznaczony w Dyrekcji Elektrowni Miejskiej we Wrocławiu, Rynek 9/11 do dnia 27.4.48, godz. 12, po czym nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Do oferty należy załączyć dowód złożenia wadium w wysokości 2% sumy ofertowej do KKO m. Wrocławia na konto Elektrowni Miejskiej. Zastrzeżenie prawo dowolnego wyboru oferenta lub uwalniającą przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań.

DYREKCJA ELEKTROWNII MIEJSKIEJ
m. WROCLAWIA

Tam, gdzie decyduje zysk

Czang-Kai-Szek na usługach amerykańskiego kapitału i chińskiej plutokracji

Bawełna — barwniki — nafta — to artykuły pierwszej potrzeby. Jeżeli się ma zapewniony monopol na nie, można ciągnąć olbrzymie zyski.

Toteż rodzina **Kung Sjang-Si** w Chinach, jedna z czterech rządzących dynastii — posiada monopol na wyżej wymienione towary. Jeszcze większy roznach ma firma handlowa **Sung-Czi-Weng**, która w rękach swych skupia cały handel Chin. Ale i przemysł nie gardzi. Tytoń, papier, młyn, fabryki włókiennicze — oto monopolie tej rodziny.

Sung jest przewodniczącym Rady Dyrektorów Chińskiego Towarzystwa Przemysłu Bawełnianego. Gdy 10 lat temu Radę tę organizował, kapitał zakładowy wynosił 500 tys. dolarów. W ciągu niespełna dwu lat kapitał ten wzrósł do 10 mil. dolarów. Towarzystwo ma monopol na wytwórczość bawełny w Chinach. W tym samym okresie Sung zorganizował Wschodnie Chińskie Towarzystwo dla handlu ryżem. Inny członek rodziny Sungów specjalizował się w handlu towarami japońskimi. Rząd Nankiński udzielił mu w tej działalności poparcia, a Bank Państwowy — kredytu.

Bracia Czeng posiadają decydującą pozycję w przemyśle samochodowym, elektrotechnicznym i metalurgicznym.

Rodzina Czangów włada pozostałymi mi gałęziami produkcji.

Według niepełnych danych wiosna 1944 roku kontrola czterech rodzin obejmowała 105 największych przedsiębiorstw t.zw. państwowych. Jako przykład posłużyć może fakt, że przemysł włókienniczy w Chinach liczy 4 mil. wrzecion, a z tego 2 mil. należy do czterech wspomnianych rodzin.

Zwycięstwo nad Japonią dynastie te wyzyskały w ten sposób, że podzieliły się najważniejszymi dziedzinami przemysłu, które dotychczas kontrolowane były przez Japonię.

SYSTEM GRABIEŻY

System zgarniania zysków do swej kieszeni jest bardzo prosty.

Dla producenta ustanawia się niskie ceny, a dla konsumenta — wysokie. Różnica wpływa do kieszeni kapitalisty.

Przykład: herbatę skupuje się od chłopów płać 100 dolarów za 60 kg i tę samą ilość sprzedaje się za 150 dolarów. Podobnie dzieje się z bawełną. Oczywiście, transakcje takie możliwe są tylko dlatego, że ceny rynkowe regulowane są i ustanawiane przez monopol czterech dynastii chińskich. W rezultacie coraz mniej

opłaca się produkcja przemysłu chińskiego. Np. produkcja bawełny w ciągu ostatnich lat obniżyła się w 5 tylko prowincjach Chin z 7 mil. 500 tys. bel do miliona 450 tys.. W tych warunkach i fabrykom nie oplać się produkować. Na tym zaś zmniejszeniu produkcji korzysta w pierwszym rzędzie

KAPITAŁ AMERYKAŃSKI

90% importu chińskiego to towary **made in USA**. Istnieje specjalne „Chińsko-amerykańskie Towarzystwo Przemysłowe”, które zajmuje się handlem zagranicznym. W skład zarządu Towarzystwa wchodzi: Kun-Sjang-Sun-Czi-Weng i znana skądinąd „działaczka społeczna”, żona dyktatora Chin, pani **Czang-Kai-Szek**. Dzięki kontaktowi z flotą handlową Towarzystwo to umie omijać posterunki celne i tak się składa, że za potok towarów amerykańskich, który płynie do Chin, nie płaci się cła. W rzeczywistości jest to wielka kontrabanda i w związku z tym prasa chińska nazywała Szanghaj miastem kontrabandzystów.

AMERYKAŃSCY EKSPERCI

Nie tylko importem towarów zajmuje się eksportowe Towarzystwo Amerykańsko-Chińskie, na czele którego stoi mała, ale dobrana ekipa „wysoko” postawionych osób. „Amerykańskie wysiłki wyszły już ze sfery projektów” — pisze jedna z amerykańskich gazet.

Te plany to: 1) Do końca 1947 r. przyjedzie do Chin 5.000 amerykańskich technicznych ekspertów. 2) Amerykańscy eksperci zamianowani zostaną „doradcami” przy produkcji chińskiego jedwabiu. 3) Eksperci zajmą się badaniem źródeł nafty w Chinach.

O planach Ameryki wobec Chin mówili zresztą do zebranych w Kalifornii przemysłowców b. minister przemysłu wojennego p. Donald Nelson: „Przemysłowcy amerykańscy winni liczyć się z tym, że Chiny wchodzi w gospodarkę granicę Stanów Zjednoczonych”.

Te amerykańsko-chińskie stosunki handlowe doprowadziły do tego, że życie gospodarcze Chin coraz bardziej dławili się w tej zarzuconej na siebie petli.

WIĘŚ CHIŃSKA

Chiński potencjał wyciągała również swe macki w kierunku wsł, gdzie panują jeszcze stosunki feudalne. Chłop chiński cierpi nędzę i głód. 60 mil. chłopów nie ma ziemi, feudalni panowie zaś posiadają 50% ornego gruntu. Więcej niż 50% chł

Piękno Dolnego Śląska



Fragment Bystrzycy

W Grecji »Psalmy Dawida« zalicza się do literatury komunistycznej

(z.). — Ciekawy wykaz konfiskowanej w Atenach literatury, pod zarzutem „uprawiania propagandy komunistycznej”, podaje ateńskie

pisimo codzienne „Eluteria”. Wykaz ten daje smutne świadectwo rządowej cenzury greckim.

Oto na rozkaz prokuratora generalnego zarządzone w Atenach rewizje we wszystkich księgarniach, drukarniach i instytucjach wydawniczych oraz konfiskata wszelkich „nieprawomyślnych” wydawnictw.

Wśród skonfiskowanej literatury między innymi figurują: biografia Goethego, Rembrandta (nacnie z kopiami jego obrazów) i... Psalmy Dawida.

Od zbytnej gorliwości i nietolerancji do śmieszności jest jeden krok.

Centralny Zarząd

Wydawnictwa Budowlanych

Wrocław, ul. Śudecka Nr 82

zatrudni **BUCHALTERA**

na stanowisku kierowniczym z praktyką przemysłową i handlową warunki dobre K 1806

»ODRODZENIE«

E. HEMINGWAY, P. ELUARD, E. SZYMAŃSKI, J. PARANDOWSKI, W. ZUKROWSKI

W sprzedaży ukazał się już

15-ty Numer Tygodnika »ODRODZENIE«

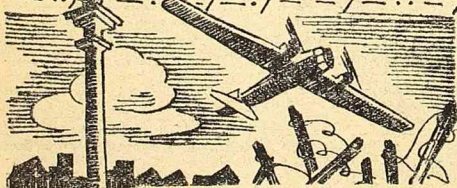
Czasopisma poświęcone zagadnieniom kultury, sztuki i literatury oraz sprawom społecznym.

Na 1-iej stronie, poświęconej bohaterom Polakowi i wielkiemu europejskiemu generałowi Karolowi Świerczewskiemu, znajduje się fotografia generała w otoczeniu E. Hemingwaya, i R. Albertiego (poety hiszpańskiego), wiersz Paul Eluarda oraz nieznaną dotąd wiersz Edwarda Szymańskiego i fragment noweli E. Hemingwaya.

Ponadto w bogatym i interesującym materiale 15-go numeru należy zwrócić uwagę m. inn. na artykuł Jana Parandowskiego „Tejmienie rzemiosła” i początkowy fragment powieści Wojciecha Zukrowskiego pt. „Ręka ojca”.

Ciekawy dział stanowią „Głosy klubowców i wypowiedzi pisarzy”, zawierający wypowiedzi członków klubu „ODRODZENIA” oraz autora pierwszej książki klubowej Stanisława Dygata.

Warszawa nadaje szyfr...



CZĘŚĆ II

Po powrocie z Berlina Erickson zdaje dokładne sprawozdanie hr. Odottie i Ossnowskiemu. Myśli jego są ciężkie — wciąż krąży koło Klarety. Trudno mu będzie tu żyć bez niej.

Słuchają.

A więc wybrnął... Najtrudniej jest zwyciężyć samego siebie.

— Powodzenie całkowite! — woła Ossnowski.

— Jestem z ciebie dumny — hr. Odottie gładzi nerwowo skronie.

Jedłowski próbuje się uśmiechnąć. Już wszystko wie — nie domyśla się, ale po prostu wie z całą pewnością! Ericksona zdradziły oczy i głos.

Klaretta wybrała bogatszego!

— Podróż Ericksona jest wstępem do łańcucha dalszych powodzeń.

— Nowa gwiazda wywiadu — odzywa się wreszcie Leon.

— Przetyka z trudem sline.

Erick spogląda na zegarek.

POWIEŚĆ

125)

Ierzego lunoszy-Gzowskiego

— Von Wunsch i von Sturker — powtarza nagle hr. Odottie. Pilnuj ich, to są filary twego powodzenia.

— Wiem — odpowiada krótko Erickson. — Właściwie oni powinni mnie pilnować. Zagwarantowałem im nietykalność na wypadek klęski Niemiec. Dostali papiery, stwierdzające ich lojalność w stosunku do sprzymierzonych. Kiedyś, gdy je odkopią — zastąpią się nimi jak tarczą. Będą mieli dowód — czarne na białym — że współdziałali z alianckim wywiadem. Ż. dopomagali Ericksonowi, wysłannikowi Londynu, że dzięki nim strumień niemieckiej nafty popłynął do Szwecji...

— Jeśli cię zdradzą, jesteś zgubiony — zauważył Odottie.

Czerwony Erick wzruszył ramionami.

— Staram się nie zastanawiać nad tym! To detal —

ma być tak, może być inaczej.

Wieczorem pojechał na umówione spotkanie z Klaretą.

Czekala nań zła, że nie przychodzi.

Zatrzymał minie, Klaretto, przebac.

Był tak stęskniony jej widoku, że nie mógł ukryć wzruszenia. Obserwowała go spod oka — obojętna i zamyślona.

Po kolekcji oświadczyła ostry tonem, że zaraz wraca do domu. Erickson drgnął.

— Zostaniesz ze mną.

Zmarszczyła brwi

— Jak to?

— Zostaniesz ze mną — powtórzył. — Żyć bez ciebie nie mogę.

Serce jej zabiło z radości. Oto doczekała się!

— Co masz na myśli, Ericku?

— Noc spędzimy w hotelu. Do domu nie pójdę. Zamieszkamy razem. W ciągu kilku dni doprowadzę mieszkanie do porządku obok mego Towarzystwa Importowego.

Biuro w tej chwili jest jeszcze nie czynne. Można wykroić zeń kilka pokoi. Coś w rodzaju garsoniery.

Uśmiechnęła się. Pocałował ją.

— Ludzie patrzą — szepnęła.

— Nie dbam o nich!

Znow uśmiech.

Zapłacił rachunek.

Szli pomiędzy stolikami, odprowadzani przez wiele ciekawych spojrzeń. Mówili o niej:

— Patrzcie — oto kochanka Czerwonego Ericksona!

— Erickson i ta... Niemka!

— Wrócił niedawno z Trzeciej Rzeszy...

— A taka ma zamą żonę!

— Okropny człowiek!

Wyszli.

— Hotel „Europejski”! — powiedział twardo Erickson do szofera.

Klaretta była uległa. Złoto urzeka.

Następnego dnia sprowadziła swe rzeczy z domu stryja

Pinkgo. To samo uczynił Erick — z tą tylko różnicą, że

Karin nie szczędziła mu wymówek.

— Ojciec, to jest skandal! Uciekasz od własnej rodziny!

— Już cały Sztokholm...

— Dość! — przerwał groźnie. — Nic sobie nie robię z ludzi.

Wybuchnęła płaczem i wybiegła z ojca gabinetu.

(Dalszy ciąg jutro)

Redaktor Naczelny: Teofil Witek

Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Krupnicza 13 — tel. Redakcji 27-55, tel. Wyd. 27-54. Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godziny 12 do 18-00.

Sekretarz Redakcji codziennie od 11 — 13. Redakcja za dział ogłoszeń nie odpowiada. Prenumerata: z odborem na miesiąc 90 złotych miesięcznie, z przesyłką pocztową 97 zł.

z odnośnikiem do domu 105 złotych. PKO. Wrocław Nr VIII 13-62 Druk. Sp. Wyd. „Czytelnik” Wrocław, ul. T. Kościuszki 42.

F-32111

Wydawca: Sp. Wyd. „Czytelnik”